

# DOLINA KRZEMOWA POWSTRZYMA CHINY? WSPÓŁPRACA Z PENTAGONEM KLUCZOWA DLA OSIĄGNIĘCIA PRZEWAGI

---

Stany Zjednoczone utracą swoją dominującą pozycję w sektorze rozwoju innowacji wojskowych? Szef amerykańskiego giganta ostrzega, że brak współpracy koncernów technologicznych z Waszyngtonem doprowadzi do zachwiania bezpieczeństwa całego państwa.

Podczas National Defense Forum, które odbyło się w bibliotece Ronalda Reagana Jeff Bezos, CEO Amazona, podkreślił, że w wielkich firmach technologicznych istnieją grupy pracowników, sprzeciwiających się współpracy z Departamentem Obrony USA, co może mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo całego państwa. Jego zdaniem każdy ma prawo do własnej opinii, lecz władze przedsiębiorstwa powinny stanowczo sprzeciwić się głoszeniu takich haseł.

„Moim zdaniem w sytuacji, gdy jakaś duża firma technologiczna odwróci się od Departamentu Obrony, będzie to problemem dla wszystkich, dlatego po prostu nie może się to zdarzyć” – zaznaczył Jeff Bezos. Dodał, że największym zagrożeniem dla Waszyngtonu w sektorze innowacji są Chiny. „Czy naprawdę chcemy w przyszłości walczyć z kimś, kto jest tak samo dobry jak my?” – zapytał retorycznie szef Amazona. Rywalizacja mocarstw to nie są zawody sportowe, które można przegrać.

Jak wskazuje Agencja Reutersa, wypowiedź CEO Amazona była wymierzona między innymi w pracowników Google, którzy przekonali władze koncernu do zaprzestania dostarczania wojsku algorytmów przeznaczonych do identyfikacji obiektów w dronach bojowych. W tym miejscu należy podkreślić, że firma Jeffa Bezosa sprzedaje swoje usługi chmurowe CIA, U.S. Army oraz Departamentowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Amazon przegrał jednak przetarg JEDI o wartości 10 mld dolarów na chmurę dla Pentagonu. W upublicznionym w poniedziałek dokumencie sądowym firma Amazon oskarżyła prezydenta USA Donalda Trumpa o "publiczne i prywatne ataki na firmę i jej szefa". W 103-stronicowym dokumencie Amazon argumentuje m.in., że prezydent "nie ukrywał swojej prywatnej niechęci" do szefa firmy Jeffa Bezosa i publicznie krytykował menedżera "używając swojego stanowiska", by uniemożliwić firmie wygranie przetargu JEDI (Joint Enterprise Defense Infrastructure). "Powstaje pytanie: czy prezydentowi Stanów Zjednoczonych powinno się zezwalać na wykorzystywanie budżetu Pentagonu w celu realizowania własnych celów osobistych i politycznych"- informuje PAP.

Jak przypomina Defense One komentując sprawę, to nie pierwszy raz, kiedy miliarder włączył się w debatę na temat współpracy sektora prywatnego z wojskiem. Już w październiku 2018 roku posłużył się niemal identyczną retoryką podczas konferencji „Wired25”, stwierdzając: „Jeśli duże firmy technologiczne odwrócą się od DoD, to kraj będzie miał kłopoty”.

Stanowisko szefa Amazona w pełni popiera dyrektor generalny General Dynamics Phebe Novakovic. Jego zdaniem na rynku istnieją firmy, które nie chcą współpracować z rządem USA, co powinno

wywołać powszechny niepokój. „Przecież platforma rozwoju technologii i innowacji funkcjonuje jedynie dzięki stabilności i bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych. Dla mnie, jako Amerykanina jest to niepokojące” – wyjaśnił ekspert, cytowany przez Defense One.

Brak współpracy prywatno-publicznej w sektorze militarnym może mieć kluczowe znaczenie dla osiągnięcia przewagi w technologicznym konflikcie między Chinami a Stanami Zjednoczonymi. „Zimna wojna XXI wieku” trwa i każde z mocarstw realizuje swoją strategię, aby zdominować sektor innowacji. Waszyngton odrzucając chińskie rozwiązania musi poszukiwać alternatyw, którymi mogą stać się rodzime firmy, jednak część z nich odrzuca współpracę z rządem.

Z drugiej strony Beijing podjął decyzję o rozpoczęciu kampanii eliminacji zachodnich technologii, w tym amerykańskich, z sektora publicznego. Jak informowaliśmy w ostatnim czasie, chiński rząd nakazał usunięcie całego zagranicznego sprzętu komputerowego i oprogramowania z urzędów oraz instytucji państwowych w ciągu najbliższych trzech lat. Taka decyzji Państwa Środka z pewnością uderzy w amerykańskich gigantów technologicznych.

**Czytaj też:** ["Technologiczna zimna wojna". Chińczycy wyrzucają amerykański sprzęt](#)